

Masło nadal drożeje



Nie ustaje rajd cen masła na światowych rynkach. Choć w Polsce nie jest tak drogie jak w Niemczech czy Holandii, cena netto mlecznego tłuszczu jest dwa razy wyższa niż rok temu.

Ceny masła rosną w tempie zawrotnym, a na europejskim rynku hurtowym nie widać oznak stabilizacji. Tona produktu na giełdzie Eurex w tydzień zdrożała o 7 proc. i kosztuje rekordowe 6600 euro (28 tys. zł). W ujęciu rocznym ceny skoczyły aż o 95 proc. Polak wciąż jednak smaruje o wiele taniej niż np. Niemiec, co niestety wkrótce może się zmienić - pisze Marcin Lipka, główny analityk Cinkciarz.pl.

Skala wzrostów cen masła na giełdzie Eurex proporcjonalnie przekłada się na podwyżki cen hurtowych na wiodących rynkach w Unii Europejskiej, czyli w Niemczech, Holandii czy we Francji.

W Polsce według Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej (ZSRIR) w notowaniach z okresu 31 lipca - 6 sierpnia br. cena 100 kg masła w Polsce wynosiła 2320 zł i w porównaniu do wartości z poprzedniego tygodnia wzrosła o 4 proc. Oznacza to, że za 200-gramową kostkę - bez marży hurtowej oraz detalicznej, kosztów transportu, przechowywania czy podatku - trzeba liczyć ok. 4,6 zł, czyli ponad dwa razy więcej niż w lipcu 2016 r. - pisze Cinkciarz.pl.

Wartości na rynku hurtowym stanowią 60-65 proc. finalnej ceny masła. Na początku sierpnia w polskim skupie masło kosztowało 23,2 zł za kilogram, czyli kostka masła powinna kosztować mniej więcej 7,6 zł za 200-gramową kostkę. Jednak jak przypomina analityk, tona masła wciąż kosztuje u

nas o ok. 5000 tys. zł mniej niż w Niemczech czy Holandii. Istnieje zatem duże ryzyko, że krajowe ceny niedługo staną się zbliżone z obowiązującymi w innych unijnych krajach. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia przez 13 lat - od momentu wejścia do UE. Kiedy zaś hurtowe ceny w Polsce osiągną wartości zza naszej zachodniej granicy - 28 tys. zł za tonę, to średnia cena detaliczna 200-gramowej kostki prawdopodobnie wzrośnie do ok. 9,2 zł - wylicza Cinkciarz.pl. Przypomina też, że o ile rajd cen masła na europejskim rynku hurtowym będzie trwał, przełoży się to także na ceny detaliczne i spowoduje ich dalszy wzrost.